



biuletyn informacyjny

WROCŁAW

marzec 1988r. nr 4

PISMO SOLIDARNOŚCI POLSKO-CZESCHOSŁOWACKIEJ

Czeski underground — geneza i obecny stan ruchu

Początki czeskiego undergroundu są aktualnie /i słusznie/ łączone z kręgiem, który wytworzył się z początkiem lat siedemdziesiątych wokół grupy rockowej "The Plastic People of the Universe". Istniały naturalnie i inne ogniska działalności niezależnej, które połączyły się z undergroundem lub o niego otarły, ale sam termin "underground" — przejęty przez środowisko czeskie od niezależnych ruchów podobnego typu na Zachodzie — zaczął być stosowany właśnie w kręgu wspomnianego zespołu. Identyfikowali się z nim ludzie, którzy rozumieli, że w sytuacji postępującego ograniczania swobodnego życia kulturalnego po likwidacji tzw. praskiej wiosny, istnieje dla nich jedyna droga: stworzenie paralelnej, niezależnej kultury, która świadomie odmawia funkcjonowania w kontekście form prezentacji kulturalnej establishmentu i wszędobylskiej cenzury. Z początku artystycznym wyrazem undergroundu była prawie wyłącznie muzyka rockowa. Wokół zespołu "Plastic People", kierowanego przez kompozytora Milana Hlavsa i Jozsefa Janicka, powstają grupy podobnej orientacji duchowej, np. DG307, Umela hmota /Two-rzywo sztuczne/, Bile svetlo /Białe światło/; przyłączają się wykonawcy własnych piosenek — Svatopluk Karasek z songami religijnymi wychodzącymi z tradycji Negro spiritual, Charlie Soukup z ironicznymi tekstami wywracającymi całkowicie tradycyjne wartości establishmentowego sposobu istnienia w świecie, ostrą krytyczny Miroslav Skalicky z zespołem bluesowym "The Hever and Vazelina"/The Lewarek and Wazelina/. Za pierwsze publiczne wystąpienie undergroundu jako świadome ukształtowanego ruchu należy uważać Pierwszy Festiwal Muzyczny Drugiej Kultury, zorganizowany we wrześniu 1974 w Postupicach przy Benesovie. Termin "druga kultura" /nazywana później również paralelną lub alternatywną/ pojawia się po raz pierwszy w "Zprávie o třetím českém hudebním obrození"/Raportie o trzecim czeskim odrodzeniu kulturalnym/ /1975/, w którym teoretyk undergroundu, ściśle współpracujący z grupą "Plastic People", Ivan Jirous /pseudonim Magor 4/ sformułował niektóre zasady określające miejsce undergroundu na współczesnej czeskiej arenie kulturalnej. Do sformułowania zasad undergroundu przyczyniła się znacznie powieść utopijna Egona Bondy "Invalidní sourozenci" /Kalekie rodzeństwo/. Egon Bondy /ur. 1930/ związał się ściśle z ruchem undergroundu swoją postawą i twórczością. "Plastic People" skomponowali muzykę do jego tekstów, jego poezja — nie publikowana oficjalnie w Czechosłowacji — wywarła istotny wpływ już na dwa pokolenia poetów undergroundu. Underground w ostatnim czasie świadomie nawiązuje do dzieła i postaw nie tylko Egona Bondy ale i innych gwiazd czeskiego życia kulturalnego w przeszłości — np. filozofa i pisarza Ladislava Klímy /zmarł w 1928/. Podobne postawy jakie reprezentuje dzisiaj underground, pozwoliły w przeszłości — przede wszystkim po klęsce demokracji w Republice Czechosłowackiej w lutym 1948 — powstać licznym tajnym ogniskom autentycznej kultury, które underground uważa za wezwanie etyczne i swoją kulturalną tradycję. Jednak we współczesnym undergroundzie nowy jest jego zasięg — pokrywa w zasadzie całe terytorium Czech i Moraw /mówimy naturalnie o miastach/; jego struktura przy tym jest nieuchwytna, nie posiada określonych konturów i ścisłych ograniczeń programowych. Z tego względu moje określenie undergroundu — chociaż staram się o maksymalną obiektywność — nie musi być, ani nie jest, przyjmowane przez wszystkich, którzy moim zdaniem należą do tego ruchu.

W połowie lat siedemdziesiątych, po obublikowaniu zbioru "Invalidní sourozenci Egonu Bondymu k 45. narozeninám" /Kalekie rodzeństwo dla Eгона Bondy na 45 urodziny / /1975/ istotnym polem aktywności undergroundu stała się poezja. Z prezentowanych wtedy autorów wymienimy Vratislava Brabena, Andreja Stankovica /który w końcu lat siedemdziesiątych działał w zlikwidowanym później czasopiśmie Tvar/Twarz/ razem z Jirím Nemcem i Janem Lopatką, a ich aktywność kulturalna miała istotny związek z późniejszym undergroundem/, Verę Jirousovą, Fandę Panka, Pavla Zajicka. Później - stan ten trwa do dziś - stała się poezja jednym z najbardziej rozpowszechnionych sposobów komunikacji w undergroundzie. Ze wszystkim, co do tego należy - obok szczytowych, autentycznie oryginalnych wystąpień, znajdziemy niezliczoną ilość epigońskiego rymowania. Celem tej krótkiej informacji nie jest ocena poszczególnych kierunków undergroundu. Zasadniczym i istotnym rysem jest jednak socjologiczne zakorzenienie się znacznej części undergroundu w autentycznym środowisku robotniczym - część poezji i muzyki undergroundu można uważać za współczesny, naprawdę oryginalny folklor - a przede wszystkim to, że przed młodą i najmłodszą generacją otworzyła się faktycznie swobodna przestrzeń kulturalnej autorealizacji. Jest to najistotniejszym krokiem w porównaniu np. do lat pięćdziesiątych - gdy - jak już wspomnieliśmy - istniały wyłącznie tajne ogniska niezależnej kultury, które starały się o zachowanie oraz kulturalnej kontynuacji w totalnej pustyni sztuki oficjalnej.

W połowie lat siedemdziesiątych czecho-słowacki establishment uświadomił sobie, jakie w szerczącym się ruchu wyrasta dla niego niebezpieczeństwo. Z początkiem roku 1976 dokonano masowej interwencji policyjnej wobec niektórych protagonistów undergroundu - atak był wymierzony przede wszystkim przeciw grupom "Plastic People", "DG 307" i północnoczeskiemu ognisku skupionemu wokół "Heveru and Vazeliny" /Lewarka and Wazeliny/. Uwięziono ponad dwudziestu ludzi: establishment przypuszczał, że sądenie i skazanie ich nie wzbudzi większego zainteresowania, ponieważ przedstawicielom undergroundu zależało bardziej na utworzeniu niezależnej wspólnoty, niż na jakiegokolwiek popularności. Jednakże w obronie undergroundu podnieśli głos - co zaskoczyło establishment - pisarze i politycy innych niezależnych struktur, które po zlikwidowaniu praskiej wiosny zaczynały formować się w podziemiu oficjalnego życia kulturalnego. Było to przede wszystkim zaśluga Vaclava Havla, który zdążył na krótko przedtem zbliżyć się do undergroundu, a także Jirího Nemca, Jana Lopatki i wielu innych. Establishment zbyt późno zrozumiał, że solidarność w totalitarnym świecie może i musi pokonać różnice opinii i postaw kulturalnych. Wiadomo, że rezultatem procesu grupy "Plastic People" było powstanie Karty 77 - ponieważ właśnie na tle tego procesu ludzie dobrej woli w Czechosłowacji uświadomili sobie, że bardziej istotne jest to, co ich łączy we wspólnej walce przeciwko totalnej niwelacji wszystkiego, niż doczesne i niezmiennie różnice w poglądach, poetyce, pojęciu kultury i polityki.

Można stwierdzić, że proces "Plastic People" i północnoczeskiego ogniska undergroundu /Skalicky, Starek, Havelka/ stał się doświadczeniem przeciwnym temu, co zamyslał establishment. Underground staje się undergroundem nie tylko w poetyckim znaczeniu tego słowa, jak był przedtem przeważnie rozumiany. Nie dość, że nie ustąpił z pierwotnie określonych pozycji - rzecz jest ciągle o ruchu, którego punkt ciężkości spoczywa w tworzeniu swobodnej, autentycznej sztuki /przede wszystkim muzyki i poezji/ oraz w użytkowaniu formowania innego sposobu istnienia w świecie, niż ten, jaki proponuje establishment lojalnym obywatelom - wyczuwa się, że underground reprezentuje we współczesnej sytuacji kulturalno-politycznej w Czechosłowacji również znająca się polityczną. Słowa "polityczny" używam jednak ostrożnie: nie wolno zapominać, że pochodzi ono od słowa polis; chodzi o sprawy wspólne, sprawy publiczne, wpływ na nie i udział w nich - nie jednak o pseudopolitykę, jaką oferują obywatelom wszystkie establishmenty naszego nieszczęśliwie podzielonego świata. Naślak establishmentu na underground, którego pierwszym jasnym wyrazem była masakra na koncercie "Plastic People" w Českich Budějovicach w marcu 1974 r., a później proces "Plastic People", już nie ustał. Po powstaniu Karty 77 stał się ogniskiem powszechnego prześladowania inaczej myślących obywateli, którzy połączyli się w Karcie 77.

Po serii szczególnie niekiedy represji, które były z początkiem lat osiemdziesiątych rozwinięciem się nieczym nieskrępowanej samowoli policyjnej, liczni znaczący protagoniści undergroundu zostali zmuszeni do emigracji. Odjeżdżają: Svatopluk Karasek, Vratislav Brabenec, Zbynek Benysek, Vlastimil Tresak, Miroslav Skalicky, wyrzucony zostaje kanadyjczyk Paul Wilson, odjeżdża znaczna ilość mniej znanych ludzi z szerszej społeczności undergroundu. Niemniej jednak ruch undergroundu jest w tym okresie już na tyle silny, że mimo owych strat, gószczy nieustannie swój wpływ na młodą generację. Już w roku 1979 František Starek zakłada pierwsze czasopismo undergroundu "Vokno"^{3/}. Co prawda w 1981r. zostaje razem z Ivanem Jirousem i Milanem Pricem ponownie uwięziony ale po wyjściu na wolność kontynuuje wydawanie czasopisma wspólnie z Jirousem i wieloma innymi współpracownikami. W lutym 1988r. ukazał się już 13 numer "Vokna".

Niektórzy z emigrantów, których tymczasowy wyjazd otworzył bolesną ranę na duchowym ciele społeczności undergroundu, zakładają w Wiedniu, pod kierownictwem Benyska czasopismo "Paternoster"^{4/}. Jest ono zakorzenione "niej więcej w atmosferze czeskiego undergroundu lat siedemdziesiątych, usiłuje jednak - między innymi poprzez korzystanie z materiałów "Vokna" i "Revolver revue" - utrzymywać kontakt z kulturą czeskiego undergroundu drugiej połowy lat osiemdziesiątych.

Zbliżyliśmy się w ten sposób do stanu aktualnego. Można stwierdzić, że rana z początku lat osiemdziesiątych jest zablizniona. Dojrzała druga generacja undergroundu - różniąca się istotnie od jego pionierskiej generacji. Jej najbardziej godną uwagi deklaracją jest "Revolver revue", periodyk pomysła-ny na wielką skalę /w krótkim okresie trzech lat ukazało się już dziewięć obszernych numerów/, w którym generacja lat osiemdziesiątych dołaga się głosu w sposób dobitny i trudny do przecoczenia. Jest to generacja niesentymentalna i szczególnie obwarowana duchowo. Ma w swych szeregach poetów i pisarzy pierwszej wielkości /za wszystkich wymienię Jáchyma Topola, Krchovskiego, Wagnerova, Petra Placaka/, wybitne grupy muzyczne /Psi vojáci, Garaz, Zeny /Piescy żołnierze, Garaž, Kobiety/ i wiele innych/, teoretyków i krytyków Ivana Lampera i Sasę Vondře, malarza Viktora Karlika. Jest obco-jętne, czy wszyscy wymienieni zgodziliby się z zakwalifikowaniem siebie do ruchu undergroundu. Osobiście przypuszczam, że należą tam - i wbrew innemu określeniu terminologicznemu - również i tzw. zespoły alternatywne, przede wszystkim krag Mikolasa Chadiny. Ponieważ celem undergroundu, jak kiedyś napisałem we wspomnianym "Raporcie", jest wytworzenie kultury, która będzie niezależna od establishmentu, jego kategorii oceny i hierarchii wartości. Dlatego też wszyscy, którzy starają się o stworzenie takiej areny kulturalnej, wszyscy, którzy tworzą szeroką społeczność, z której ta arena wyrośnie i wyrasta, mają swój udział w duchowym dziele undergroundu. A razem z nimi udział w tym dziele mają ci wszyscy, którzy z powodu braku talentu nie mogą tworzyć bezpośrednio tej kultury, ale swoim współuczestnictwem pomagają formować przestrzeń, w której zadomowiła się wolna kultura.

10.03.1988

Magor

Przypisy:

- 1/ Magor - czeski, polski odpowiednik - wariat.
- 2/ Vokno - czeski, ludowe określenie okna.
- 3/ Paternoster - Ojezenasz, równocześnie po czesku typ windy, poruszającej się bez przerwy.

Smutek Budnego

W dziewiątym tegorocznym numerze tygodnika "Kultura" niejaki Łukasz Budny /Witold Nawrocki?/ ubolewa z powodu niezależnego wydania książki Milana Kundery i rozpoczętej we Wrocławiu wydaniem powieści Hrabala Kolekcji Literatury Czeskiej i Słowackiej, która jego zdaniem jest niepotrzebna wobec istnienia katowickiej oficjalnej Biblioteki Pisarzy Czeskich i Słowackich. "Teraz dopiero zacznie się zabawa w ustalanie wartości tego, co gdzie jest drukowane i z jakim stemplem" - pisze Budny - "Jedno jest pewne:

prawidłowej recepcji literatury czeskiej i słowackiej w Polsce ta nowa kolekcja z pewnością źle się przysłuży, bo od nacisków politycznych się nie uwolni."

Melancholia partyjnego publicysty może nas jedynie cieszyć, bo pewnych jest o wiele więcej rzeczy niż sądzi. Oto złamano monopol w kolejnej dziedzinie kultury, a warunkiem prawidłowej recepcji literatury jest dostarczenie czytelnikom maksymalnej ilości wartościowych tekstów.

A tak na marginesie, Panie Dyżurny, kiedy to katowicka seria, lub jakieś inne oficjalne wydawnictwo uwolniło się od politycznych nacisków? Fakt, że wydawnictwo "Śląsk" opublikowało powieści Skvoreckiego i Hrabala - chwala jej redaktorom za to. Wrocławską kolekcja SPGz i Inicjatywy Wydawniczej "Aspekt" nie likwiduje przecież innych inicjatyw. Żal Budnego wzbudziła natomiast komplikacja, burząca komunistyczne marzenie o honorogenicznej kulturze.

Jarosław Broda

NIE USŁYSZYCIE TEGO
ANI W POLSKIM, ANI W CZESKIM
RADIU!

Oferujemy nagrania czechosłowackiego samizdatu muzycznego:

1. SLEPE STŘEVO - NEČUM A TLESKEV! 1985
2. POŠADKOVA HUDBA MARNEHO SLAVY - ZE SVĚTA NASILI A BEZPRAVI 1986
3. PRO POCIT JISTOTY - COMPOSITION No.15
4. HOSTÉ - COMPLETE WORKS 1981/1984
5. CZECHOSLOVAK AMATEUR ROCK SCENE 80' w tym utwory zespołów:
The Extempore Band, Žabi Wlgn, Psi vojaci, Afrika, Europa, Manzele, The Plastic People of the Universe, Šrehlik, Vesmírne radosti;
6. PRO POCIT JISTOTY - "Mas strach? Tak drz hubu!!!"
7. MANŽELE - Je to vono.
8. MCH BAND - GORLEBEN
9. BETULA PENDULA & MINIMAL ORCHESTR - STUDIO & LIVE 1986/87
10. BOHEMIA PUNK SAMPLER 80' w tym utwory zespołów:
Zikurát, Třirychlostní Pepiček, Středne rychle šipy, Radegast, Hrdinové nové fronty, Plexis, Oi Oi Hubert machane, Masomlejn, Cenova skupina/ Fourth Price Band/FPB/, FPB II

CS. AMATEUR ROCK '80

Materiał zawarty na tej kasecie jest przeglądem czechosłowackiej amatorskiej sceny rockowej lat 80tych. Różne zespoły, różna muzyka, ale zawsze na dobrym poziomie. Oprócz takich słów jak Plastic People czy Psi vojaci znajdują się tam zespoły mniej znane, aczkolwiek naprawdę oryginalne i warte poznania. Muzyka czechosłowackich kapel undergroundowych ma to do siebie, że jest niepowtarzalna i jedyna



w swoim rodzaju, a to w wyniku wielkiego wpływu, jaki wywierany jest na wszystkich tamtejszych muzyków przez wspomniany już Plastic People. W związku z tym zespoły czechosłowackie robią np. punk z elementami muzyki orientalnej, lub łączą rock z rock'n'roll'em i jazzem. Najoryginalniejszą propozycją CS. Amateur Rock 80 jest niewątpliwie Lesík Hajdowsky - stworzył styl oparty na motywach afrykańskiej muzyki ludowej, przy czym posługuje się nowoczesnymi instrumentami. Kaseeta niewątpliwie warta kupna, choćby dlatego, że znajduje się na niej przebieg całej czechosłowackiej muzyki niezależnej.

MINIMALNI ORCHESTR & BETULA PENDULA

Nagrania studyjne obydwu zespołów i koncert Betuli Pentuli, pochodzące z roku 1986 i 87.

Wprawdzie Minimalni Orcestr ocenić możemy na podstawie jednego tylko utworu /trwającego za to ponad 20 min./ ale jest to kawałek doskonały interpretacyjnie i technicznie. Betula Pentula natomiast zaprezentowała nam dosyć długi, godzinny program. Styl muzyki podobny do uprawianego przez zespół poprzedni, tzn. dobry rock pozostający na pograniczu awangardy. Ta kaseta jest, moim zdaniem, najciekawszą pozycją czechosłowackiego zboru ku muzycznemu.

BOHEMIA PUNK SAMPLER

Składanka czeskich kapel grających punk: hard core. Muzyka: wyważona, dopracowana - ogólnie rzecz biorąc lepsza niż robiona przez polskie zespoły punkowe - nie ma w niej miejsca na chałturzenie. Kasetą jest porcja dobrej, ostrej muzyki i jeszcze takiej w obozie socjalistycznym nie było.

PRO POCIT JISTOTY - "Maś strach? Tak drz hubu!!!"

Muzyka wzorowana na twórczości takich zespołów jak Pere Ubu, Virgin Prunes, Cabaret Voltaire czy Blurt-nieco mo-

notonne i o jednostajnym rytmie, ale bardzo ciekawa i opatrzona w bogatą warstwę instrumentalną. Wykonanie sprawia wrażenie profesjonalnego, jakość nagrania dobra, kaseta na pewno będzie się podobać odbiorcom lubiącym muzykę alternatywną.



Spotkanie w Gliwicach

W dniach 26-28 lutego odbyło się w Gliwicach w kościele Św. Krzyża Seminarium Ekologiczne zorganizowane przez Duszpasterstwo Świata Pracy i ruch "Wolność i Pokój". Seminarium poświęcone przede wszystkim dramatycznej sytuacji ekologicznej Górnego Śląska wystosowało list otwarty do przedstawicieli rządów NRD, CSRS i PRL spotykających się w Jeleniej Górze.

Gliwice, 27.02.1988

List otwarty do przedstawicieli rządów PRL, NRD i CSRS - uczestniczących w konferencji w Jeleniej Górze poświęconej sprawom ochrony środowiska.

Zanieczyszczenie środowiska przyrodniczego jest problemem niezależnym od granic i od dawna wiadomo, że tylko międzynarodowe współdziałanie wszystkich krajów może przynieść poprawę sytuacji ekologicznej. Polska znajduje się w tej niekorzystnej sytuacji, że ok. 60% zanieczyszczeń powietrza napływa do nas z sąsiednich krajów. Sami nie pozostajemy bez winy "eksportując" również znaczne ilości zanieczyszczeń.

Po 43 latach dochodzi do pierwszego oficjalnego spotkania wicepremierów NRD, CSRS i PRL, które będzie poświęcone współpracy ekologicznej wyżej wymienionych krajów. Spotkanie to zostało wymuszone między innym przez dramatyczną sytuację środowiska naturalnego rejonów przygranicznych /np. Gór Izerskich, Karkonoszy, Beskidu Śląskiego i Kruśnych Hor/, w któ-

rym procesowi degradacji uległy wszystkie jego elementy. Mamy tu na myśli zanieczyszczenia atmosfery, wspólnych rzek i gleb tych krajów.

NRD, CSRS i PRL uzyskują i spalają 40% światowego wydobycia bardzo zanieczyszczonego węgla brunatnego. Sześć elektrowni wokół Werka Turoszowskiego /trzy energoatomowe, dwie czechosłowackie i jedna polska/ pracują bez jakichkolwiek urządzeń odsiarczających. Stężenie siarki w tym rejonie należy do największych w Europie. Szacuje się, że w związku z tym stanem rzeczy do 1995 r. wyginie od 30% do 50% lasów na tych terenach.

Smutna praktyka spotkań przedstawicieli rządów dowodzi, że po podpisaniu "stosownych" i "szluzowych" dokumentów nic, lub prawie nic, nie robi się w celu ich realizacji. Utrzymywanie obecnego poziomu zanieczyszczeń grozi niewyobrażalnymi następstwami, takimi jak: całkowite wymarcie lasów górskich, erozja gleb, powodzie i zmiany klimatyczne.

Dlatego stanowczo żądamy:

1/ Podpisania porozumienia dotyczącego instalacji dostępnych technicznie i najlepszych urządzeń odsiarczających we wspomnianych elektrowniach oraz określenia harmonogramu działań, środków i osób odpowiedzialnych za dopilnowanie tego harmonogramu.

2/ Uporządkowanie gospodarki ściekowej Odry i innych wspólnych rzek wraz z określeniem j.w. harmonogramu, środków i osób odpowiedzialnych.

3/ Bieżące i pełne informowanie opinii publicznej w tych trzech krajach o zawartych porozumieniach, harmonogramach i ich realizacji.

Seminarium Ekologiczne w Gliwicach 26-28 lutego 1988 r.

Z listem tym solidaryzowały się niezależne grupy ekologiczne w Pradze /w liście podpisanym w ich imieniu przez Lenkę Marečkovą i Ivana Dejmalu/ oraz "Solidarność Polsko - Czechosłowacka" w oświadczeniu wydanym 2 III 1988 r.

Z bardzo zdawkowych relacji z konferencji ekologicznej w Jeleniej Górze wynika, że propozycja Polaków dotycząca ustanowienia strefy o 150 km promieniu, ze środkami w zbiegu granic CSRS, NRD i Polski, w której zredukowano by poziom dwutlenku siarki o 30 %, została bardzo wprzerzniętliwie przyjęta przez czechosłowacką i niemiecką delegację. W prasie pojawiły się co najmniej niespójne informacje o wyniku konferencji. Według jednej z nich modelowa trójstronna umowa ekologiczna pomiędzy NRD, CSRS i PRL ma być zaprezentowana pod koniec marca tego roku na sesji krajów RWPG. Jednocześnie rzecznik Urban powiedział, że "... porozumienie w tej sprawie zostanie podpisane w październiku tego roku..."

Otrzymaliśmy za pośrednictwem naszych przyjaciół z pisma MŁADINA z Lublany tekst apelu "Ruchu Wyzwolenia Rumunii", który przedrukujemy poniżej:

APEL DO POLSKIEGO SPOŁECZEŃSTWA

Prosimy nie kupować żadnych produktów żywnościowych ze znakiem "Made in Romania" - Pomyślcie o tym, że obywatele naszego kraju, z powodu wywozu podstawowych artykułów żywnościowych cierpią haniebną niedożywienie. Każdy obywatel Rumunii ma prawo dziennie do 300 gram chleba, miesięcznie nie więcej niż 1 kg mięsa, 50 gram masła i 8 jaj - wszystko to jest wykażane na kartki. Kto nie ma szczęścia, nie dostanie w sklepach nawet tej minimalnej racji. Żyjemy pod reżimem Ceausescu, który nie ma nic wspólnego z socjalizmem. Prosimy was, popierajcie nasz społeczny protest przeciw tyranii Ceausescu. Pomagajcie nam izolować ten reżim na całym świecie. Żądajcie w swoich akcjach protestacyjnych "głasnosci i pierestrojki" również dla Rumunii. Jeśli udajecie się do nas, do Rumunii, powiedzcie swojej rodzinie, przyjaciołom, znajomym, aby na znak protestu codziennie o godz. 22.00 gasili światło w swoich mieszkaniach na okres 3 minut. Tylko powszechna izolacja czerwonego despoty Ceausescu we wszystkich krajach może nam przynieść wolność!

"Ruch Wyzwolenia Rumunii"

Grudzień, 1987
Bukareszt

CZECHOSŁOWACJA 68': marzec

W ostatnim dniu lutego ukazuje się pierwszy numer tygodnika "Literarní Listy" - nowego pisma Związku Pisarzy Czechosłowackich, w którym Ivan Svíták pisze m.in. "Od dyktatury totalitarnej do otwartego społeczeństwa, do likwidacji monopolu władzy i efektywnej kontroli rządzącej elity przez wolną prasę i opinię publiczną. Od biurokratycznego zarządzania społeczeństwem i kulturą do realizacji podstawowych praw ludzkich i obywatelskich, choćby tylko w takim zakresie jak w burżuazyjnej Czechosłowacji."

Początek marca przynosi skandal wywołany ucieczką do USA - gen. Stejny /przyjaciela Novotnego, sekretarza partii w Ministerstwie Obrony/. Jiri Hendrych /znany jako przeciwnik odwilży/ przestaje w KC KPCz kierować ideologią - na jego miejsce przychodzi Josef Spacek. 6 marca KC ogranicza zasięg cenzury.

W prasie pojawia się coraz więcej artykułów żądających ustąpienia Antonína Novotného z funkcji prezydenta państwa.

12 marca - zmiany w dotychczasowym kierownictwie Związków Zawodowych. W Pradze /14 marca/ odbywa się publiczna dyskusja z udziałem partii oraz różnych organizacji społecznych i kulturalnych, w której uczestniczy wiele tysięcy ludzi - przede wszystkim młodzież.

Mają miejsce dalsze zmiany personalne - Prezydium KC KPCz zaleca odwołanie ze stanowisk Josefa Kudrny /minister spraw wewnętrznych/ i Jana Bartuski /prokurator generalny/. Równocześnie Cestimir Cisar zostaje sekretarzem KPCz d/s oświaty, nauki i kultury.

18 marca w Pradze powstaje "Klub Zaangażowanych Bezpartyjnych". Dwa dni później w Praskim Pałacu Zjazdów odbywa się kolejna dyskusja publiczna /transmitowana przez sześć godzin przez radio/, podczas której z młodzieżą spotkali się m.in. prof. Ota Sik, Josef Smrkovsky, Edvard Goldstuecker, Pavel Kohout, Jan Procházka, a także Gustav Husak. Po spotkaniu młodzież podejmuje rezolucję, żądając: "... zniesienia wszelkich form cenzury, nowelizacji ustawy o zrzeszaniu się, ukatwienia paszportowych i wizowych, a także rehabilitacji wszystkich niesprawiedliwie osądzanych i skazywanych." "Nasz socjalizm - stwierdzono dalej - musi opierać się na prawdzie, ma być oświecony, humanistyczny i demokratyczny. Jego gwarancją może być jedynie demokracja, oparta na uznawaniu i respektowaniu wszystkich ludzkich praw i swobód zgodnie z deklaracją praw człowieka ONZ."

21 marca zostaje zrehabilitowany pisarz Jan Beneš - skazany w lipcu 1967r. za kontakty z Zachodem i "rozpowszechnianie fałszywych wiadomości".

W dwa i pół miesiąca po ustąpieniu ze stanowiska i sekretarza KPCz /3-5 stycznia/ Antonín Novotný składa rezygnację /22 marca/ z funkcji prezydenta, powiadamiając o swej decyzji Zgromadzenie Narodowe. Następnego dnia Ludvík Svoboda, Josef Smrkovsky i Ladislav Novomeski zostają zgłoszeni na stanowisko prezydenta przez KC Związku Bojowników Antyfaszystowskich. W prasie krajów komunistycznych coraz częstsze ataki na proces demokratyzacji w Czechosłowacji. Prasa NRD pisze o dochodzeniu do głosu sił "kontrrewolucyjnych".

30 marca gen. Ludvík Svoboda /w latach wojny dowódca czechosłowackiej jednostki wojskowej walczącej przeciw Niemcom na froncie wschodnim/ odznaczony w latach 1959-68/ w tajnym głosowaniu zostaje wybrany prezydentem.

INFORMACJE

c.d.n.

.....
4. III SB uniemożliwiła przedstawicielom Karty 77 spotkanie z wysłannikiem NSZ w Brytanii, które miało być poświęcone m.in. sprawie przestrzegania wolności religijnej w CSRS. Do budynku ambasady brytyjskiej, w którym miało się odbyć to spotkanie, udało się wejść jedynie S. Devatyemu i P. Uhlovi. S. Devaty i Navrátil zostali po tym spotkaniu zatrzymani dwa razy po 48 godzin.

.....
6 III w katedrze św. Wita na Hradczanach w Pradze odbyła się uroczysta msza w intencji beatyfikacji bł. Błazny. Władze w obawie przed religijną manifestacją starały się ograniczyć ilość uczestników mszy. Tego dnia kontrolowano m.in. dworce autobusowe, wstrzymano w okolicach Hradczan ruch tramwajów, wyłączono stację metra. Mimo to, we mszy uczestniczyło ok. 5-6 tysięcy osób.

25 III w Bratysławie odbyła się zapowiadzana wcześniej manifestacja religijna katolików, domagających się wolności religii, rozdzielenia Kościoła od państwa i swobody obsadzenia wakujących w większości diecezji stanowisk biskupich.

Duże oddziały milicji ponad godzinę brutalnie rozpędzały dwutysięczny, modlący się tłum. Zatrzymano ok. 200 manifestantów, w tym dziennikarzy zachodnich.

Bp. Tomašek - komentując wydarzenia bratysławskie - stwierdził, że brutalna akcja władz, użycie gazów łzawiących, pałek i amatek wodnych, nie zahamuje, lecz wzmocni wolę oporu czeskich i słowackich katolików.

26 III rząd brytyjski skierował do władz CSRS protest w sprawie pobicia korespondenta BBC podczas zająć w Bratysławie.

6 III b.r. powstało w Czechosłowacji Stowarzyszenie im. Tomasa Garigue Masaryka, skupiające ok. 100 osób. Stowarzyszenie podjęło m.in. akcję indywidualnych listów do posłów parlamentu na rzecz reform w czechosłowackim systemie politycznym i gospodarczym.

Spotkanie założycielskie odbyło się w mieszkaniu wnućki T.G. Masaryka.

Po spotkaniu SB zatrzymała 12 osób, m.in. 75-letniego akademika Otto Wiesterle. Stowarzyszenie wychodzi z zasad sformułowanych przez T.G. Masaryka, starając się walczyć o demokratyzację na gruncie legalizmu i lojalności wobec rządu.

Dyrektor sekretariatu ds. kościelnych w CSRS V. Janek oświadczył, że choć "państwo nie neguje prawa Rzymu do rozdawania nominacji, to jednak stanowisko biskupa jest zbyt ważne, by władza zrezygnowała z bacznej przyglądania się kandydatom".

/Ład nr 8 z 21 III 1988/

Biskup Jan Chryzostom Korc, któremu władze zakazały wykonywania obowiązków duszpasterskich, wystosował list do "Rudego Prava" i moskiewskiej "Pravdy" w sprawie nowego myślenia o wolności religii i swobody wykonywania czynności religijnych.

Według oficjalnej statystyki obywatel CSRS wydaje rocznie na alkohol i papierosy ok. 3000 koron, a na szeroko pojętą kulturę 800.

/Vyber nr 10/

Na indyjskich uroczystościach tzw. Otringo Pow Pow zwracali uwagę wodzowie White Eagle czyli Biały Orzeł z plemienia Cherokee i Joseph Bruchac czyli Pepik Bruchacz z plemienia Abenaki w stanie Maine. Opierzony Pepik powiedział na konferencji prasowej, że na przekór białości i czeskości swojego ojca detarł do funkcji wodzowskiej i zdobył zaufanie abenackiego ludu.

/Vyber nr 10/

PODZIAKOWANIA "SOLIDARNOŚCI POLSKO-CZESOSŁOWACKIEJ":

Dziękujemy KOS za 200.

Pipie za tłumaczenie gratis.

Ponownie Wydawnictwom Indeks, PmD, OBRYŚ/KONTUR,

Redakcji pisma OKNO oraz naszym przyjaciołom z Wiednia.

Kontakt z "Biuletynem" za pośrednictwem:

Anna Sabatova, Praha 2, Anglicka 8, tel. ++ 422 26-19-573

Jaroslav Broda, Wrocław, ul. Buska 8/13

Miroslaw Jasiński, Wrocław, ul. Kozanowska 73/11

Paweł Kocięba, Wrocław, ul. Stefczyka 69, tel. 48-12-06

Redaguje zespół

Numer zamknięto 30.03.1988

Wydaje Ruch Społeczny Solidarność
we Wrocławiu

"Biuletyn" jest pismem bezpłatnym /ale kosztownym/.